Trzynaste piętro

2020-02-28



Czyli: nie można kochać snu.

Pan Hannon Fuller (Armin Mueller-Stahl), dobrze sytuowany, mężczyzna w sile wieku, w swoich wspomnieniach pisze, że nigdy nie chciał odkryć pewnej, straszliwiej prawdy. Teraz jest jednak już za późno, a kiedy „oni" się dowiedzą, będą chcieli go uciszyć. Wpadł więc na pomysł i spisuje swe wspomnienia na użytek swojego przyjaciela, Douglasa Halla (Craig Bierko). Tylko jemu może to powierzyć. List jednak odczytuje osoba do tego niepowołana. Po powrocie do domu Fuller kładzie się spać. Budzi się jednak w zupełnie innych okolicznościach.

Tamten pobyt, w latach 30, był tylko symulacją komputerową. W świecie poza symulacją Fuller również usiłuje skontaktować się z Douglasem. Na automatycznej sekretarce zostawia mu informację, że wpadł na coś niesamowitego. Coś, co ma wszystko zmienić. Rozmowę prowadzoną w barze, przez telefon, przerywa wizyta znajomego. Ten ma mało przyjacielskie zamiary, zabija Fullera.

Rano, tuż po przebudzeniu Douglas odkrywa w swej łazience, zakrwawione ubranie, a wśród pozostawionych wiadomości na automatycznej sekretarce jest pilna prośba o kontakt od detektywa McBaina (Dennis Haysbert). Nie ma jednak śladu po tej od Fullera.

Hall opowiada, że z Fullerem pracowali od 6 lat. Fuller żył firmą – w niej spał i pracował. Razem z Hallem tworzyli oprogramowanie i przeprowadzali badania komputerowe – cokolwiek miałoby to oznaczać. Hall nie chce za bardzo o tym rozmawiać.

To nie koniec niespodzianek, w biurze spotykają Jane Fuller (Gretchen Mol), córkę zamordowanego. Jest to o tyle niespodziewane, że Fuller nigdy nie wspominał, o fakcie posiadania córki, czy jakiekolwiek rodziny.

Trzeci pracownik firmy, Whitney (Vincent D'Onofrio) – specjalista komputerowy, opowiada, że Fuller często wchodził do systemu. Hall jest zdumiony, nic o tym nie wiedział, a testy miały być dopiero za kilka miesięcy. Ani on, ani Hall, nigdy nie słyszeli, aby Fuller miał córkę. Zaintrygowany Hall postanawia śledzić Jane.

Whitney opowiada detektywowi o symulacji. Do jej działania nie jest wymagana obecność „gracza". Jej elementy to uczące się cybernetyczne istoty. Zamieszkują one system, jedzą, pracują, żyją, w pełni naśladują życie. Oczywiście nie wiedzą, że są symylacją

Jane opowiada, że jej ojciec żył w wielkim stresie i prosił ją o pomoc w firmie – chciał ją… zamknąć.

Córka spotyka na spotkaniu z prawnikiem, dowiaduje się, że mogą być problemy, aby odziedziczyła firmę. Ojciec zmienił testament na korzyść pracowników. Mimo to szanse ma duże. Douglas automatycznie staje się głównym podejrzanym – ma w końcu bardzo dobry motyw. Policjant stwierdza, że Fuller zadzwonił do Halla. Ten odtwarzając archiwalne wiadomości i rzeczywiście natrafia na wiadomość od swojego szefa. Słyszy w niej, że jeżeli coś się mu stanie, to zostawił wiadomość w systemie. Hall decyduje się na wizytę w symulacji. Co ciekawe, część ludzi przypomina tych spoza symulacji.

Hall ma coraz większe problemy. Zostaje aresztowany.

„**13 piętro**" ma dość zajmującą fabułę, nie jest wybitna, ale autorzy postarali się – prowadzą film tak, że potrafi zaskoczyć widza. Oglądając go, lekko przypominał mi „**Mroczne Miasto**" i „**Nirvanę**" Jest zagadkowy, trzeba czasu, aby rozeznać się, o co chodzi, ale kiedy się to już pojmie, ogląda się go dobrze.

Podobały mi się różnice w obrazie, w symulacji kolory są przygaszone, stonowane. Prosty, a ciekawy zabieg.

Śmieszył mnie proces wchodzenia w świat symulacji, te lasery… :-) No, ale trzeba było zrobić to widowiskowo.

Ogólnie „**13 piętro**" nie jest złym filmem, nie jest super filmem, jest to dobrze oglądający się obraz, który zapadł mi w pamięci – choćby momentami.

Tytuł polski: **Trzynaste piętro**, **13 piętro**
Tytuł oryginalny: **The Thirteenth Floor**
Reżyseria Josef Rusnak

Craig Bierko jako Douglas Hall, John Ferguson, David
Armin Mueller-Stahl jako Hannon Fuller, Grierson
Gretchen Mol jako Jane Fuller, Natasha Molinaro
Vincent D'Onofrio jako Jason Whitney, Jerry Ashton
Dennis Haysbert jako Detective Larry McBain

Artur Wyszyński